

Szanowny Pan Prezydent Miasta Łodzi

W dniu 23.IV.2010 roku uczestniczyłam w seminarium nt. „Europejskie i Krajowe Ramy Kwalifikacji na tle procesu Bolońskiego”. Podczas seminarium eksperci wypowiedzieli się nt. traktatu a szczególnie kwalifikacji absolwentów uczelni na etapie licencjatu, studiów magisterskich i doktoranckich. Była mowa, że najważniejsze są kwalifikacje. Ja chciałam zapytać, jak może zdobyć kwalifikacje np.: przyszły nauczyciel skoro zmniejsza się liczba godzin praktyk pedagogicznych i możliwość prowadzenia zajęć edukacyjnych, poznania pracy z młodzieżą.

Jestem nauczycielem emerytowanym z 30 letnim stażem pracy z młodzieżą. Podczas mojej pracy edukacyjnej i wychowawczej również zajmowałam się długie lata kształceniem kwalifikacji przyszłych nauczycieli. Zmiany w regulaminie praktyk nie wyszły na dobre przyszłym nauczycielom (mała możliwość kształtowania kwalifikacji).

Może należałoby wrócić do 6 tygodni lub nawet 8 tygodni praktyk w jednym cyklu i ćwiczeniu się w prowadzeniu zajęć podczas takiego przedmiotu jak metodyka nauczania.

Dobrze byłoby na bieżąco uczyć studentów pisania poprawnych konspektów czy scenariuszy lekcji. Również należałoby zajęcia metodą projektu przywrócić do wszystkich typów szkół. Tą metodą uczeń może ćwiczyć kompetencje, prezentować swoją osobę na swoim poziomie. Procentuje to w późniejszym okresie życia młodzieży.

Z poważaniem

Marianna Ciecierska